Nᴮᴿ 40

# KURYER LITEWSKI

*w Wilnie we Srodę dnia 6 Kwietnia r. s. 1827 Roku.*

## Wiadomości Krajowe.

*Sankt-Petersburg dnia 23 marca.*

(Journal de St. Petersbourg.)

Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość raczył wydać reskrypt następujący do Przenaywielebnieyszego *Narsesa*, arcybiskupa metropolity Ormijańskiego w Georgii, obowiązując go do oświadczenia Ormijanom, Wysokiego Swego zadowolenia za wierne ich postępowanie, w czasie wtargnienia Persów:

„Pogwałcenie pokoju przez Persów, i ich niespodziane wtargnienie do naszych prowincyy, podały Ormijanom, mieszkającym w Georgii, zręczność okazania swojego poświęcenia się i szereg wdzięczności, które ich przywiązują do Naszey Osoby. Dowiedli w tey okoliczności, że umieli cenić dobroczynną dla nich troskliwość Rządu, że uznawali, ile ich położenie jest szczęśliwszém od losu spółwyznawców, rozproszonych po innych krajach. Obowiązujemy was oświadczyć Nasze zupełne zadowolenie wszystkim Ormijanom, zostającym pod waszą wiedzą duchowną, i zapewnić ich w Naszem Imieniu Cesarskiem, że nie przestaną bydź przedmiotem Naszey szczególney troskliwości. Dopóki wasz naród, który znalazł bezpieczną ucieczkę pod tarczą Rządu rossyyskiego, dochowa dla Nas tey niezachwianey wierności, póty będziemy mieli Sobie za obowiązek starać się bezustannie o jego szczęście i spokoyność.

Przypisując to chwalebne postępowanie Ormijan waszey dyecezyi, wpływowi waszych zagrzewań pasterskich, oświadczamy wam tu osobiście Naszę wdzięczność, i przesyłamy zapewnienie Naszey łaskawości Cesarskiey.

(podpisano) Nikołay.

## Wiadomości Dworu.

Z okoliczności śmierci N. Cesarzowey Brezyliyskiey, Dwór Cesarski przywdział żałobę na trzy tygodnie, licząc od d. 24 b. m. Czas tey żałoby dzielić się będzie na dwie równe części, ciężkiey i lekkiey żałoby.

---

*St. Petersburg dnia 28 marca.*

(*z teyże gazety.*)

Przez Ukaz pod d. 26 lutego, wydany do kollegium spraw zagranicznych, Jego Cesarska Mość raczył rozkazać akkredytować rzeczywistego radcę stanu H. *Struve*, ministra rezydującego w Hamburgu, w tymże samym tytule, w miastach: Lubece i Bremie.

— Przez inny Ukaz pod d. 5 marca, Jego Cesarska Mość raczył mianować konsulem jeneralnym w Hiszpanii, radcę kollegialnego *Gesslera*, zostającego przy sekretaryi poleceń Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Konstantego, i przeznaczyć mu na rezydencyą Kadyx.

— Przewielebny *Grzegorz*, biskup kałuzki, został wezwany do St. Petersburga, do zasiadania w Nayświętszym Synodzie, na mieyscu Nayprzewielebnieyszego *Abrahama*, arcy-biskupa jarosławskiego, który otrzymał pozwolenie udania się do swojey dyecezyi.

— Dnia 14 b. m. Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość raczył wydać do Wojennego Jenerał-Gubernatora St. Petersburskiego Ukaz, którym Jego Cesarska Mość upoważnia dozwolić, do 15 następnego kwietnia, przedawania źwierzyny, sprowadzoney w wielkiey ilości z guberniy północnych do tey stolicy: gdyż zakaz przywieźby mógł kupców do upadku, którzy nie mogli o tém wiedzieć, kiedy robili swoje zapasy. Lecz Jego Cesarska Mość rozkazuje, ażeby się ściśle trzymano odtąd postanowień Ukazu z d. 3 z. stycznia do Ministeryum Dworu.

— Liczono w Warszawie, w roku zeszłym, ośm osób stuletnich, z których jedna miała lat 101, jedna 102, jedna także 103, dwie po 104, jedna 105, a dwie po 110.

---

(z Gazety Akademickiey.)

Dnia 14 kwietnia r. b. mające nastąpić przed południem zaćmienie słońca, tem jest znakomite, iż ma bydź zaćmieniem obrączkowem dla Moskwy, i niektórych innych miast w naszym kraju. Podług obrachunku E. N. Fussa, początek tego zaćmienia w Moskwie zacznie się przed wschodem słońca. Srodek zaś obrączkowego zaćmienia nastąpi tam zrana o godzinie 5, minucie 5, a szerokość jasney obrączki, opasującey ciemną tarczę xiężyca będzie wynosiła przy biegu południowym 31, a przy północnym 11 część promienia słonecznego, koniec zaćmienia przypadnie o godz. 6 minucie $7\frac{2}{5}$.

Prócz tego zaćmienie to będzie obrączkowém w niektórych innych miastach gubernialnych, gdzie szczegóły tego fenomenu, w następney są zawarte tablicy:

| Nazwiska miast. | Początek zaćmienia z rana. | Srodek zaćmienia z rana. | Szerokość obrączki w czasie połowy zaćmienia w częściach promienia słońca. | | Koniec zaćmienia z rana. |
|---|---|---|---|---|---|
| | przed wschodem słońca. | | południowa. | północna. | |
| Twer. . . | — — — | g. 5. m. $0\frac{3}{4}$. | $\frac{1}{135}$ część | $\frac{1}{9}$ część | g. 6 m. $3\frac{1}{3}$ |
| Kaługa . | — — — | —4—58. | $\frac{1}{42}$ — — | $\frac{1}{12}$ — — | —6— 0. |
| Tuła . . . | — — — | —5— $5\frac{1}{3}$. | zacmienie | środkowe | —6— $4\frac{3}{4}$ |
| Oreł . . . | — — — | —4—$54\frac{3}{4}$. | $\frac{1}{14}$ — — | $\frac{1}{20}$ — — | —5—$56\frac{1}{4}$ |
| Tambow. | — — — | —5—14. | $\frac{1}{10}$ — — | $\frac{1}{82}$ — — | —6—$17\frac{1}{4}$ |
| Penza . . | — — — | —5—$28\frac{3}{4}$. | $\frac{1}{9}$ — — | $\frac{1}{327}$ — — | —6—$32\frac{1}{2}$ |
| Rjazań . | — — — | —5—11. | zaćmienie | środkowe | —6—14 |
| Kazań . . | g. 4. m. 47. | —5—$48\frac{1}{2}$ | $\frac{1}{10}$ — — | $\frac{1}{51}$ — — | —6—$54\frac{1}{2}$ |
| Niższy Nowgor. | przed wschodem słońca. | —5—30. | prawie | środkowe | —6—$34\frac{1}{4}$ |
| Włodzimierz . . . | — — — | —5—16. | $\frac{1}{25}$ — — | $\frac{1}{15}$ — — | —6—19. |
| Jarosław. | — — — | —5—$17\frac{1}{2}$. | $\frac{1}{60}$ — — | $\frac{1}{19}$ — — | —6—$21\frac{1}{2}$ |
| Kostroma | — — — | —5—21. | $\frac{1}{52}$ — — | $\frac{1}{10}$ — — | —6—$24\frac{3}{4}$ |
| Wiatka. | — — — | —5—$55\frac{1}{2}$. | prawie | środkowe | —7— 2. |

Tym czasem w St. Petersburgu i w niektórych innych miastach gubernialnych, zaćmienie to będzie tylko cząstkowém, jak się pokazuje z tablicy następującey:

| Nazwiska miast. | Początek zaćmienia z rana. | Srodek zaćmienia z rana. | Wielkość zaćmienia w całach i minutach. | Koniec zaćmienia z rana. |
|---|---|---|---|---|
| St-Petersburg. | przed wsc | g. 4 m. $45\frac{2}{3}$ | c. 10 m. 67 | g. 5 m. 47 |
| Abo . . . . . . . | słońca. | — 4 — $17\frac{2}{4}$ | — 10 — 46 | — 5 — $17\frac{1}{4}$ |
| Archangiel . . | g. 4 m $30\frac{3}{4}$ | — 5 — 32 | — 10 — 57 | — 6 — $36\frac{3}{4}$ |
| Wologda . . . | przed wsc. | — 5 — $19\frac{1}{2}$ | — 11 — 15 | — 6 — $23\frac{1}{2}$ |
| Nowgorod . . | słońca. | — 4 — $46\frac{3}{4}$ | — 11 = 4 | — 5 — 48 |
| Dorpat . . . . . | — — | — 4 — $29\frac{3}{4}$ | — 10 — 59 | — 5 — $30\frac{1}{4}$ |
| Ryga . . . . . . | — — | pod poziomem . . . | | — 5 — $17\frac{3}{5}$ |
| Wilno . . . . . | — — | — — | — — | — 5 — $19\frac{3}{8}$ |
| Charkow . . . . | — — | — — | — — | — 5 — $51\frac{2}{5}$ |
| Scratów . . . . | — — | — 5 — 29 | — 11 — 5 | — 6 — $33\frac{1}{2}$ |
| Simbirsk . . . | — — | — 5 — 43 | = 11 — 17 | — 6 — $48\frac{2}{3}$ |
| Ufa . . . . . . | —5—$10\frac{3}{4}$ | — 6 — $13\frac{1}{2}$ | — 10 — 59 | — 7 — $21\frac{1}{5}$ |
| Orenburg . . . | pr. wsch. sł. | — 6 — $4\frac{1}{3}$ | — 10 — 42 | — 7 = $11\frac{1}{2}$ |
| Ekaterynburg. | —5—$31\frac{2}{5}$ | — 6 — 36 | — 10 — 59 | — 7 — $45\frac{3}{4}$ |
| Perm . . . . . | —5—18 | — 6 — $21\frac{3}{4}$ | — 11 — 18 | — 7 — $50\frac{1}{4}$ |
| Tobolsk . . . . | —6—$3\frac{1}{5}$ | — 7 — $10\frac{1}{4}$ | — 10 — 43 | — 8 — $22\frac{1}{2}$ |

## Królewstwo Polskie.

*Warszawa d. 7 kwietnia.*

(z Gazety Warszawskiey.)

W dniach 4 i 5 b. m. odbył się popis publiczny w szkole Rabinów, istnącey od 4 miesięcy. Zaszczycił go bytnością swoją JW. Minister prezydujący w Kommissyi Rządowey wyznań religiynych i oświecenia publicznego; dyrektor i cały skład Komitetu urządzającego sprawy Starozakonnych, Naczelnik i skład Izby doradczey przy tymże Komitecie ustanowioney; Członkowie i Sekretarz dozoru Bożniczego. Po przybyciu JW. Ministra przemówił członek Komitetu prezydujący w Radzie szkoły Rabinow, wystawując pokrótce trudności, których użyteczny zakład szkoły Rabinów, jako rzecz nowa, i z przyczyny nieprzysposobienia uczniów, doznawać musiał, — jakich w tey mierze używano środków, i na jakim stopniu rzecz teraz stoi. W końcu złożył JW. Ministrowi nayczulsze dziękczynienia za łaskawe przywiedzenie do skutku tak pożądanego Instytutu, prosząc o dalszą pamięć i opiekę. Nastąpiły examina z języka polskiego, z nauk przyrodzonych, z języka hebrayskiego, z Talmudu i nauki moralney. Obecne osoby z zadziwieniem postrzegły, jak 4romiesięczni uczniowie w naukach postąpili; JW. Minister raczył oświadczyć swoje zadowolenie. Szkoła Rabinów liczy dotąd 25 uczniów; z nich otrzymali nagrody w xiążkach i w narzędziach matematycznych: *Konthwand* Natan, *Freyder* Moyżesz, *Goldmann* Lewek, *Szweycer* Jakób, *Hernisz* Lemel; zasłużyli na pochwałę: *Rubinstein* Markus, *Liebrecht* Heyman, *Hirszberg* Kielman, *Nelken* Izaak, *Landau* Bernard.

Mappa Województwa Mazowieckiego przez Juliusza *Kolberga*, ułożona naydokładniey z naypewnieyszych źródeł, wyszła ze sztychu. Znayduje się przy niey krótki obraz statystyczny tegoż województwa, podług którego w roku 1824 w tém województwie było Kościołów parafialnych Polskich 335. Obszerności w włokach polskich 113,130. Łąki włok 3722. Lasy włok 31,306. Ogrody włok 3722. Mieysca zabudowań i drogi włok 5580. Pastwiska, wody, błota, włok 9,438. Ilość domów 74,910. Ludność 745,501. Mappa ta znayduje się do nabycia za zł. 4. w składzie *A. Dal Trozzo* przy ulicy Senatorskiey.

Odebrano tu wiadomość, iż rzeka *Narew* nadzwyczaynie wezbrała.

Mechanik *Bosco* przybył do *Warszawy* z gabinetem swoim, pomnożonym wielą bardzo ciekawemi machinami.

W *Rozmaitościach Lwowskich* z d. 30 marca umieszczony jest następujący artykuł z *Wiednia*. „Spis xięgozbioru *Ossolińskiego* dochodzi już końca. Czwarta tylko część jeszcze nie przesłanych xiąg pozostaie do spisania. Wkrótce ten skarb narodowy przeniesie się na ziemię naszę. Niepodobna sobie wyobrazić, z jakiemi trudnościami połączona jest takowa praca; patrzymy na to codziennie. Szlachetny nasz ziomek, mniey baczny na własne zdrowie, z pięknym zapałem spieszy do ukończenia dzieła, które mu w obliczu Rządu i Narodu zaletę i szacunek jedna.

*G* dzie dobro kraju cel pracy stanowi,
*W* ielka tam dusza nieochybnie działa,
*A* ni się zbliżyć dozwoli zyskowi,
*L* ecz w szczęsnym skutku jey nagroda cała.
*B* ieży niebawem w dalekie krainy
*E* cho od czynu pięknego odbite,
*R* odzinney ziemi naywdzięcznieysze syny
*T* roskliwe znoszą wieńce świeżo wite.

*P* onad Dunajem mamy ogrod mały,
*A* le w kosztowne rośliny obfity,
*W* ieki rozliczne dla nas je wydały:
*L* ecz te bogactwa i nasze zaszczyty
*I* eden choduje ogrodnik wspaniały;
*K* ażdą gałązkę rękoma własnemi
*O* bcey uymując pracowicie ziemi,
*W* raca w całości na oyczyste niwy,
*S* taranny, pilny i wznośle troskliwy,
*K* iedy już konczy zacne powołanie,
*I* eszcze niech pamięć po nim tu zostanie.

## Francya.

*Paryż dnia 26 marca.*

(Journal de St. Petersbourg.)

Wice-hrabia *de Lamoignon*, par Francyi, umarł w Paryżu d. 22 b. m.

Ministeryum spraw wewnętrznych przysłało dla akademii nauk, na posiedzenie jego d. 20 rozmaite przedmioty, po niejakim *Drake*, zmarłym niedawno w Hawrze, od ukąszenia grzechotnika, którego wiózł z Anglii do Francyi. Ministeryum żąda, ażeby kommissya wyznaczona do śledzenia tych rzeczy, dała zdanie względem środków potrzebnych na zapobieganie podobnym zdarzeniom. Poczem akademija słuchała czytanych dwóch rozpraw, jedney przez P. *Cuvier*, o pewnym gatunku ryby nazwaney *grzmotnikiem* (grondeur), dla szczególnego szelestu przez się sprawianego; a drugiey przez *Biot*, względem prac geodezycznych w wymierzeniu ziemi, a szczególniey względem łuku *Bordeaux* w *Fiume*, pod 45 równoleżnikiem.

*— Dnia 21. —*

(z Gazety Warszawskiey).

Król Jmć przeznaczył 30,000 fr. na przyozdobienie góry Kalwaryi.

Niedawno zaczęła się tu przedaż malowań i xiążek na korzyść Greków. Xiężna *Berry* kupiła za 300 franków piękny bukiet kwiatów, zrobiony przez Panią *Pankoucke*, utalentowaną przyjaciółkę greków. Panowie *Simier*, *Thouvenin* i inni zapłacili hoynie za kilka xiążek na papierze welinowym. Tym sposobem zbierze się znaczna summa na wsparcie nieszczęśliwych Greków. Przedaż trwać będzie do końca bieżącego miesiąca.

Minister spraw zagranicznych wysłał niedawno nadzwyczaynego gońca do *Madrytu*.

Pan *Camacho*, Poseł Mexykański w *Londynie*, przybył do tuteyszey stolicy.

Z powodu mianowania Xiążęcia *Hohenlohe* Marszałkiem Francyi, jeden z tuteyszych Dzienników napisał, iż Xiążę *Wellington* piastuje także tę dostoyność we Francyi, i przytacza z kalendarza londyńskiego następujący wyjątek: „*Arthur Wollesley*, Margrabią *Duero*, Feldmarszałek, wielki urzędnik artylleryi, półkownik królewskiego półku gwardyi konney i brygady strzelców, Lord namiestnik w *Hampschire* i gubernator w *Plymouth*, feldmarszałek Austryacki, Rossyyski, Pruski i marszałek francuzki, Xiążę *Waterloo* i feldmarszałek Niderlandzki, Xiążę *Ciudad-Rodrigo*, Grand hiszpański pierwszey klassy i jeneralny kapitan, Xiążę *Vittoria* i wielki marszałek Portugalski.” Dziennik *Gwiazda* zaprzecza wyraźnie temu, iż Xiążę *Wellington* jest marszałkiem francuzkim, i odwołuje się do kalendarza francuzkiego, gdzie Xiążę *Wellington* nie jest umieszczony między parami Francyi.

Prócz prawa o policyi druku, podano dnia 20 b. m: izbie parów powtórnie prawo względem handlu murzynami z odmianami, jakie zdziałano w izbie deputowanych. Następnie złożył Xiąże *de Narbonne*, w imieniu szczególney kommissyi, raport względem wniosku hrabiego *Tascher*, tyczącego się tworzenia kommissyy. Względem tego wniosku wkrótce mają nastąpić rozprawy. Przeyrzenie obudwóch projektow praw wkrótce przedsięwziętém zostanie. Xiąże *de Narbonne*, w rapporcie wzmiankowanym, uczynił wniosek, aby rozstrzygnienie tych dwóch projektów praw zostało odroczone. Izba zadecydowała jednak, iż jak nayprędzey niemi się zaymie. Cel tego projektu jest następujący: dotychczas izba mianowała kommissye w czasie ogólnych zgromadzeń; nowy projekt zaś zamierza, aby każde pióro obrało kommissyą, tak jak się dzieje w izbie deputowanych, przez co parowie ze wszystkich stronnictw weyść mogą do kommissyi.

Wczora zaczęto w izbie deputowanych narady względem praw leśnych, które pewnie ze 3 tygodnie trwać będą.

Tuteyszy *Monitor* pisze: „JW. *Camacho* Minister spraw zagranicznych zjednoczonych krajów Mexykańskich, przybył z *Londynu*, do tuteyszey stolicy, z 4ma sekretarzami i licznym orsza-

kiem; stanął w wielkim hotelu Kastyliyskim przy ulicy *Richelieu*."

Minister spraw zagranicznych przyjął onegday Pana *Camacho*.

Podług tuteyszey *Gazety codzienney*, listy odebrane z *Madrytu* pod d. 8 z. marca potwierdzają wiadomość o zwycięztwie, które dywizya *Telez-Jordao* d. 24 lutego, odniosła nad woyskiem konstytucyynèm portugalskiem. Toż samo potwierdza inny list pisany d. 12 marca z *St. Sebastian*. Takie doniesienia podają w wątpliwość to, co dziennik *Gwiazda* pisze o zwycięztwach konstytucyonistów. (Dziennik *Gwiazda* ze swey strony zaprzecza znowu doniesieniom *Gazety codzienney* i kłamstwem je nazywa, i tak nawzajem).

Tuteysza *Gazeta Codzienna* umieściła następujący list prywatny z *Londynu*: „Zdaje się, iż po śmierci Cesarzowey Brezyliyskiey gabinet Francuzki odmienił politykę swoję względem Hiszpanii. Z pospiechem odbywają się układy dla zupełnego pojednania obu rodzin *Burbonów*. Xiąże *San Carlos*, który w końcu marca ma udać się do *Madrytu*, otrzyma szczególne zlecenie od gabinetu Francuzkiego. Wiemy, iż chciano wysłać Xiążęcia *Orleanu* do *Madrytu*, lecz tego zaniechano. Słychać, iż Xiążę *Wellington* będzie na czele rady Ministrów Angielskich, a w tym razie nie przyydzie do woyny."

### Anglija.

*Londyn dnia 24 marca.*

(Journal de St. Petersbourg.)

Szalupy na kołach i sankach, przygotowane na wyprawę kapitana *Parry* do bieguna, sprowadzone zostały d. 20 z *Vootswich* do *Depford*. W środku każdey znaydują się po dwa koła; trzecie na przedzie służy za rudel, dziwną rzeczą było widzieć pomiędzy ciekawymi, którzy oglądali te szalupy, wędrownika slepego *Holiwana*, wypytującego się z naywiększą pilnością o wszystkie ich szczegóły.

— *Dnia 23* —

(z Gazety Warszawskiey.)

Na odprawioney niedawno radzie gabinetowey, znaydowali się Ministrowie *Canning* i *Huskisson*; ostatni pierwszy raz po swojey chorobie. Kilku Posłów zagranicznych miało potém naradę z Panem *Canning*, z którym także onegday Xiążę *Liewen* długo rozmawiał.

Chociaż Pan *Canning* zupełnie wyzdrowiał, lekarze jednak nie radzą mu jeszcze znaydować się na posiedzeniach Parlamentu.

Xiążę *Wellington* był z rodziną Xiążęcia *Klarencyi* na obiedzie u Króla Jmci w *Windsor*; z tego powodu rozeszły się rozmaite wieści; zapewniają atoli, iż nie było żadney mowy o ministeryum.

Większość kresek w izbie niższey przeciw nadaniu swobod katolikom, pochodzi od Anglików. 57 Irlandczyków głosowało za wnioskiem Pana *Burdett* w tey mierze, a 34 przeciw wnioskowi; 22 Szkotów było za wnioskiem, a 15 przeciw niemu; 193 Anglików oświadczyło się za wnioskiem, a 277 przeciw niemu. W tym stanowczym dniu podano izbie 1038 petycyy za nadaniem swobód, a 1017 przeciw nadaniu.

W *Ennis* (w Irlandyi) odprawiło się drugie liczne zgromadzenie Katolików, na którém Pan *O'Connel* podał projekt do 5 petycyy, szczególniey o nadanie swobód, o odwołanie Unii Anglii z Irlandyą, i o reformę parlamentu. Przedstawił potém plan utworzenia klubu Irlandzkiego, któryby się systematycznie po całym kraju rozciągnął.

— *Dnia 25 marca.* —

W sali Kompanii Wschodnio-Indyyskiey odbyło się d. 21 b. m. kwartalne posiedzenie. Pułkownik *Stanhope* mówił za wolnością druku w Indyiach Wschodnich, ale gdy przyszło do kreskowania, tylko 5 członków oświadczyło się za jego zdaniem. Pan *Poynder* miał mowę przeciw paleniu wdów. — „Od roku 1815 (rzekł) spalono w Indyjach Angielskich 6000 wdów, często w brew woli nieszczęśliwych. Polityka nie wielu Anglików w Indyiach Wschodnich wymaga wprawdzie, aby nie zbyt śpiesznie uchylano zabobony; ale takie morderstwa mająż bydź dłużey cierpiane? Wiadomy mi jest wypadek, iż 15stoletnia wdowa cztery razy wydzierała się z płomieni, ale ją na pół opaloną krewni odpychali; a nakoniec ją zamordowano. Takie okropności ukarane były tylko jednoroczném więzieniem.“ Przytoczył mówca inne jeszcze przykłady. Prezes Pan *Robinson* rzekł: „Dyrektorowie udzielili Wielkorządcy obszerne pełnomocnictwo w podobnych zdarzeniach; niepodobna bowiem stanowić praw stałych w tey mierze. Nie tak łatwo jest do czynienia z zabobonami 100 milijonow ludzi.“ Pan *Poynder* czytał listy od władz Indyyskich, które uważają za rzecz konieczną zniesienia palenia wdów. Jakoż w niektórych obwodach zwyczay ten już jest zniesiony. Odłożono na czas przyszły dalsze w tey mierze narady.

W Ameryce południowey oprócz *Boliwara*, zwraca na siebie naywiększą uwagę Jenerał *Sucre*, Wielki Marszałek *Ayacucho*. Uczynił już bardzo ważne usługi swemu krajowi, jako dowódca, żołnierz, rządca i patryota. Ma lat 32, jest niskiego wzrostu. Urodził się w *Cumana* w Kolumbii. *Boliwar* polecił mu czuwanie nad interessami Boliwii, i przywiedzenie konstytucyi tey Rzeczypospolitey do skutku. Kray ten liczy przeszło milijon mieszkańców, którzy ogólnie posiadają wiele przyrodzonych zdolności, są odważni, cierpliwi i skłonni do posłuszeństwa, a otrzymane dobro zawdzięczają naywiernieyszą przychylnością. W potrzebnym razie, woysko może bydź powiększone do 12,000 ludzi. Boliwia ma teraz jeden tylko port nad morzem Spokoynèm; nazywa się on *Cobica*, i leży w prowincyi *Atamaca*. Woda w nim nie jest głęboka, i dla tego znayduje się tam tylko kilka chat rybackich. Przestrzeń piaszczysta rozdziela ten port od *Atamaca*, dosyć pięknego miasta, leżącego blisko o 130 mil od *Potosi*. Spodziewa się *Boliwar*, iż przez układ otrzyma dla Rzeczypospolitey Boliwii port *Arica*, który dziś należy do *Peru*. Miasto *Chuquisaca*, albo *la Plata*, jest teraz stolicą; lecz zdaje się, iż rząd przeniesiony będzie do *Cochabamba*, miasta dobrze zabudowanego, i leżącego w obwarowaney prowincyi. Mówią, iż dawniey było 130,000 mieszkańców w mieście *Potosi*, i że w tameczney mennicy wybijano corocznie 5 milijonów dollarów; podczas rewolucyi zmnieyszyła się liczba mieszkańców do 9000, a w mennicy wybijano na rok nie więcey jak milijon dollarów. Przez 5 miesięcy, jak Jenerał *Miller* piastował tam urząd naczelnika woyskowego i cywilnego, zaczęła się ludność znacznie powiększać, i ma wynosić teraz 30,000, a w tym przeciągu czasu wybito w mennicy przeszło milijon dollarów. Indyanie, którzy od wielu lat sprowadzali corok do banku srebra wartości 5000 dollarów, sprowadzili go w ciągu owych 5 miesięcy 37,000 dollarów wartości. Kiedy przedtém widzieli ciągnące woysko, uciekali przed niém z rodzinami swemi i całym majątkiem, jak przed ogniem lub powodzią; teraz widać ich chodzących spokoynie w pośród żołnierzy.

### Prussy.

*Berlin dnia 29 marca.*

(Journal de St. Petersbourg).

Przez rozkaz gabinetowy pod d. 11 b. m. Mennoniści uwolnieni są w całém królestwie od wykonywania przysięgi w trybunałach; uroczyste ich zeznanie, będzie ją zastępowało i równą mieć ważność.

### Niemcy.

*Od brzegow Menu dnia 22 marca.*

(z Gazety Warszawskiey.)

Przybył do *Strazburga* starzec Grecki nazwiskiem *Hadszi Petracki Cytherios*, dawniey urzędnik obwodu *Cyterea* na wyspie *Cypru*. Nieszczęśliwy ten człowiek, niegdyś jeden z naywię-

kszych bogaczów Greckich, przez wypadki roku 1821 utracił cały swóy majątek; żona jego i 12 dzieci znayduią się w niewoli Tureckiey. Za pośrednictwem Konsula Angielskiego na wyspie *Cypru*, wykupił z niewoli jednego z synów swoich, mającego lat 13, który w krótce przybędzie do *Marsylii*. Towarzystwo przyjaciół Greków w *Strazburgu* chce za pośrednictwem wspomnionego Konsula, wykupić drugiego jego syna, mającego lat 15, a potém sprowadzić go do *Strazburga*.

Dnia 15 b. m. spadł znowu wielki śnieg w okolicach *Schwarzwald*. Na gościńcu do *Freudenstadt* był taki śnieg, iż furmani chcący tam jechać, musieli się wrócić.

Dnia 22 b. m. zdarzył się w *Dreznie* następujący przypadek: Pewna dziewczyna nazwiskiem *Fritzsch* szła podczas mocnego wiatru i deszczu koło *Brilowskiego* tarassu. Wiatr wyrywał jey parasol, ale go dziewczyna silnie trzymała w ręku, tak, iż ją wiatr z parasolem w górę porwał, przeniosł przez żelazną kratę na 7 do 8 stop wysoką; i na dół z wysokości 60 do 70 stop spuścił. Parasol, którego nie puściła z ręku, posłużył jey za spadochron; stanęła na dole bez żadnego szwanku; narzeka tylko na ból piersi

— *Dnia 28* —

Dnia 10 b. m. przybył do *Genewy* 13stoletni syn Admirała Greckiego *Tombasi*; ma przyjemną twarz i wielką chęć do nauki. Chodzi w ubiorze żołnierzy morskich Greckich, w błękitney kurtce, takieyże kamizelce, błękitnym pasie, szerokich spodniach, lecz tylko poza kolana, i w białych pończochach. Za kilka tygodni przybędzie tam także młody *Kolokotroni*. Przybyło oraz do *Genewy* 6 sierot Greckich, których towarzystwo przyjaciół Greków w *Bazylei* przyspobiło, to jest 2 z *Krety*, 2 z *Chios*, 1 z *Saloniki* i 1 z *Mezzovo*.

---

### NIDERLANDY.
*Bruxella dnia 24 marca.*
(Journal de St. Petersbourg).

Liczba osób, które przez ostatnie powodzi w prowincyach północnych, przywiedzione zostały do nędzy, wynosi przeszło do 10 tysięcy. Kommissya dobroczynności w *Thiel* ma do 6000 osób w swojey opiece.

Pierwszy statek parowy, wyszły z Hollandyi po zeyściu lodów, przybył d. 19 b. m. do Kolonii.

Niedawno wszczęła się zamieszka na pokładzie statku płynącego do Batawii; oto są szczegóły o niey, ogłoszone w dzienniku Bruxelskim:

„Statek *Zelandczyk*, wypłynął z Flessyngi w pierwszych dniach stycznia, dla przewiezienia do Batawii części expedycyi, złożoney z ochotników zaciągnionych do woyska. W czasie żeglugi, statek przybywszy na pobrzeża *Manche*, utknął na mieliznie. W tém zgubném położeniu, kapitan okrętowy *Lucas*, widział się zmuszonym, dla ułatwienia obrotów, skłonić półkownika dowodzącego piechotą na pokładzie, do rozkazania swoim oficerom i żołnierzom, zeyść pod pomost przodowy. Półkownik rozkazuje, lecz nie usłuchano. W ówczas kapitan oświadcza im sam, że powinni ustąpić natychmiast z pomostu, gdyż inaczey, powiększają niebezpieczeństwo zagrażające statkowi. Na ten raz posłuchano. Jednak oficerowie i żołnierze okazali nieukontentowanie przeciwko kapitanowi; podpółkownik obrażony surowością, którey zapewne nie znał istotney konieczności, a do tego jeszcze podżegniony szemraniem swoich towarzyszów, chcąc wiedzieć, czy P. *Lucas* trwać będzie w swojém postanowieniu, znowu się udał na pomost. Kapitan rozkazał mu zeyść, a po oporze zabił go z pistoletu. Gdy potem podoficer wyszedł na pomost, kazał go maytkom strącić do morza. Dway żołnierze, którzy się także pokazali, powieszeni zostali na masztach; co wedle doniesień dziennika, dostrzeżoném było przez statek kupiecki. W ówczas dopiero wszystko wróciło do porządku, a kapitanowi udało się wydźwignąć okręt, i w dalszą puścić się drogę."

### NORWEGIA.
*Chrystyanija dnia 12 marca.*
(Journal de St. Petersbourg).

Adress podany Królowi przez deputacyą seymu norwergskiego, d. 9 marca, w odpowiedzi na poselstwo królewskie pod d. 26 lutego:

Nayjaśnieyszy Panie,

Naród norwergski spodziewa się po swoich reprezentantach, iż korzystać będą ze wszystkich okoliczności w zapewnieniu pomyślności Norwegii, a my jesteśmy przekonani, Nayjaśnieyszy Panie, iż nic bardziey nie przyczynia się do tey pomyślności, jak szczęśliwa jedność pomiędzy Królem a narodem, kiedy Monarcha jest przeniknioπy prawdziwą i szczerą miłością postępu światła, prawdy i swobód publicznych. To przekonanie zniewala nas do wynurzenia W. K. M. naszey wdzięczności za Jego poselstwo d. 26 lutego, względem odmian w konstytucyi, przełożone na tym czwartym seymie trzyletnim. W. K. M. wykładając powody, które Go skłoniły do niedozwalania roztrząsań tychże propozycyy na seymie zgromadzonym w tey chwili, dał poznać tém samem, iż wiadoma Mu opinija publiczna, i że W. K. M. nie odrzucasz przekonania szczerze oświadczonego. To zaufanie w świetle narodu norwegskiego, i szacunek dla jego swobód, są nowym węzłem, Nayjaśnieyszy Panie, pomiędzy W. K. M. a sercami naszych spółziomków. Prawidło przyjęte przez W. K. M., iż ustanowienia publiczne utrwalają się tylko należycie po nabyciu wiadomości przez ścisłe przeświadczenie się a wzajemne Monarchy i narodu, będzie, jednem z naydobroczynnieyszych źródeł szczęścia oyczyzny. Pragniemy i spodziewamy się, Nayjaśnieyszy Panie, okazać światu, jedność, zaufanie i poświęcenie się, przywiązujące naród norwegski do W. K. M.

Błagamy wszechmocnego o zlewanie łask swoich na W. K. M. i na Jego dom Nayjaśnieyszy.

Król Jmć raczył dać odpowiedź następną: „Dowiaduję się z zadowoleniem, iż seym norwegski stara się ze mną zgłębić to wszystko, cokolwiek może nam wyświecić opinija narodu. Łącząc nasze usiłowania do kierowania tego ku głównemu celowi, który jest zaszczytem i pomyślnością narodu, każdy z nas dopełni swoich obowiązków, a pakt społeczny głęboko wkorzeniony rozszerzy swoje opiekuńcze gałęzie, nad wszystkimi obywatelami."

### HISZPANIJA.
*Madryt d. 13 marca.*
(z Gazety Warszawskiey.)

Główna kwatera naszego woyska obserwacyynego przeniesiona została w głąb kraju do *Truxillo*; cofnięto dawnieyszy rozkaz, aby artyllerya udała się z *Sewilli* do *Badajoz*, a dochody gmin i powiększone cło, nie będą już obrócone na uzbrojenie ochotników królewskich.

Rada Stanu postanowiła na początku bieżącego miesiąca, iż summa 14 milionów realów ma bydź natychmiast oddana pod rozporządzenie Ministra woyny. Monarcha zatwierdził to postanowienie; lecz Minister skarbu nie mógł przywieść go do skutku z przyczyny zupełnego braku pieniędzy. Zaledwo nieco później wpłynęło z cła i konsumpcyi 5½ milionów realów (1,400,000 zł. pol).

Margrabia *Chaves* przybył bez żadnego orszaku do *Castello*; małżonka jego ze spowiednikiem swoim i dwoma służącymi udała się przez *Alcanizas Sepulveda*.

Przy brzegach afrykańskich handel Murzynami jest nadzwyczaynie czynny, i zatrudnia nayrnniey 30 okrętów pod rozmaitemi banderami, a mianowicie: Francuzką, Hiszpańską, Portugalską i Brezyliyską, które popłynęły po tych nieszczęśliwych. Świadomi rzeczy twierdzą, że ich jest nayrnniey 3000 na brzegi spędzonych, i na przedaż przeznaczonych. Zdaje się, iż tak nadzwyczayny napływ pochodzi z ostatnich wojen Ashantów, którzy bardzo wiele jeńców zabrawszy, teraz na sprzedaż wystawiają.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 40.

*Wilno dnia 6 kwietnia n. s. 1827 Roku.*

— *Dnia 14.* —
(*z teyże gazety.*)

Onegday Pan *Lamb*, miał długą naradę z Królem Jmcią.

Xiążę *San Karlos* przybędzie tu dla zasiadania w Radzie Stanu.

Woysko nasze odwodowe cofa się od granicy, i zaniechano wszelkich środków do jego powiększenia.

W kilku wsiach prowincyi *Cuenca* wzniecono rozruchy, lecz je natychmiast przez uwięzienie wichrzycieli przytłumiono.

Kommisarze Angielscy kupują w okolicy *Badajoz* znaczną ilość owsa i siana, oraz koni dla artylleryi.

W Andaluzyi panuje wielka nędza i mocne wzburzenie umystów

Słychać o odmianie Ministrów naszych; mówią także o nowém urządzeniu Rady Stanu, i postanowieniu, iż dawni oficerowie, oczyszczeni lub jeszcze oczyścić się mający z politycznego swego postępowania, mają powrócić do swoich stopni.

Jenerał *Monnet*, który większą część powstańców portugalskich rozbroił, oddał broń ich jenerałowi portugalskiemu *Mello*. Listy z *Ledesma* nad granicą portugalską, donoszą, iż broń tę ustawiono w piramidy, i tak była, póki jey jenerał *Mello* nie odebrał. Główną przyczyną porażki powstańców, była niezgoda między ich jenerałami i niekarność podoficerów, żołnierzy i gieryllasów. Niesnaski między dowódcami powiekszyły się, gdy żołnierze żądali głowy *Magessego*. W tém powszechném zamieszaniu, zabrani w niewolą żołnierze woyska Rejencyi znaydowali sposobność do ucieczki; szli prosto do obozu jenerała *Mello*, i donosili mu o wszystkiém, co się działo w obozie nieprzyjacielskiém. Natychmiast uderzono na *Chaves*, i powstańców kłócących się z sobą rozproszono. Z pośpiechu porzucili wszystkie swoje tabory. Liczba powstańców przybyłych z *Tras-os-Montes*, wynosiła 4,000 między którymi było 13 jenerałów. Oddział woyska *Silveiry*, który chciał wrócić do Portugalii, doznał przeszkody i został zaprowadzony w głąb Hiszpanii. Wnoszą ztąd, iż porozumiano się z Portugalią.

Bratu bawiącego w *Londynie* Sekretarza jenerała *Mina*, kazano oddalić się z *Madrytu*.

---

P o r t u g a l i a.

*Lizbona dnia 10 marca.*
(z Gazety Warszawskiey).

Jenerał *Correa de Mello* donosi z główney swojey kwatery w *Alla* (*Tras-os Montes*) pod dniem 1 b. m., iż brygada wysłana ku *Villaflor*, postrzegła opodal oddział jazdy nieprzyjacielskiey który zdawał się rozpoznawać gościniec z *Villaflor*. *Tellez Jordao* udał się z *Alfandega da Fe* do *Mogadouro;* przybycie woyska naszego do *Villaflor* tak strwożyło powstanców, iż porzucili most, który na rzece *Douro* stawiać zaczęli, a poszli do *Borea d' Alva* dla strzeżenia tamecznego mostu. Gdy się zaś dowiedzieli o przybyciu naszém do *Mirandella*, i ten także most opuścili. Chcą wkroczyć do *Alentejo*, i puścili wieść o buncie w *Lizbonie*.

Izba deputowanych przyjęła jednomyślnie d. 7 b. m. wniosek jenerała *Claudino*, aby w podanym adressie wystawić Rejentce nieszczęście, jakiego kray doznaje. Nazajutrz P. *Magelhaes* obwiniał Ministrów, którzy w czasie odebrania konstytucyi; urząd piastowali, iż skrycie sprzyjali zamiarom powstańców, lecz Minister spraw wewnętrznych nazwał to potwarzą i przekładał złe skutki skwapliwego postanowienia. Oddzielna Kommissya ma rozpoznać tę okoliczność.

T u r c y a.

*Stambuł dnia 28 lutego.*
(z Gazety Warszawskiey.)

Syn *Nedszyba*-Effendego został wysłany ztąd do Egiptu. Słychać, iż wiezie Baszy tamecznemu rozciągłe pełnomocnictwo do prowadzenia woyny w Morei i na wyspach, oraz wezwanie, aby do skarbu tuteyszego dał 10,000 kies po 500 piastrów. Mówią, iż *Ibrahim* Basza posunął się ku *Nauplii*, i już stoczył utarczkę z tameczną osadą Grecką. Jeden z Kapidzi-Baszów wyjechał do Bosnii, gdzie z powodu zniesienia Janczarów zaszły niejakie rozruchy.

Uwięziono tu przeszło 100 handlujących cukrem; u jednego z nich znaleziono list, iż Janczarowie jeszcze nie zginęli. Stracono *Mustafę*, byłego Janczara z domu Posła Angielskiego: lubił się on napijać i wzniecał rozruchy. *Muharrem* Bey, dowódca eskadry Egipskiey w *Navarin*, popłynął d. 21 stycznia z wielu statkami przewozowemi z *Kanei* do *Alexandryi*, dla sprowadzenia 16,000 świeżego woyska do Morei. Dnia 23 lutego udał się W. Sułtan do meczetu bombardyerów; 2 wojenne okręty stojące w pobliskości na kotwicy, witały go wystrzałami; jedna kula raniła sternika na statku, który płynął tuż za statkiem W. Sułtana. Kapitana tego okrętu i wszystkich jego ludzi uduszono.

*Od granic tureckich 13 marca.*

Wychodząca w *Smyrnie* Gazeta *Dostrzegacz Wschodni* z d. 16 lutego, zawiera list ze *Stambułu* pod dniem 26 stycznia z następującą wiadomością: „W tey chwili odkryto śpisek uknowany przez Beurektzi (pasztetników). Stracono winnych. Pewny kapitan artyleryi, ten sam który w czasie porażki Janczarów wpadł naypieywey do koszar *Armeidan*, uwięził jednego ze spiskowych pasztetników, a przez to dał rządowi sposobność wyśledzenia wszystkiego. Oficer ten zowie się *Kara-Drenlem*. Gdy ów pasztetnik przyznał się do spisku i wymienił swoich wspólników, uwięziono wszystkich, a potém na przedmieściu *Galata*, w liczbie 23 stracono. Wyszedł niedawno w *Stambule* Firman, zakazujący przyymowac chłopców do rożnych rzemiosł. Szkoły publiczne mają bydź założone, gdzie młodzi Turcy kosztem krajowym odbierać będą nauki, a potém użyci zostaną do służby publiczney. Spodziewa się rząd odmienić tym sposobem obyczaje i zwyczaje krajowe."

Odebrane w *Liwornie* listy z Archipelagu Greckiego pod dniem 23 lutego donoszą, iż Jenerał *Karaiskaki* spotkał niedaleko wsi *Touhoni* woysko *Omera* Beja i zupełnie pokonał. Namioty Beja, żywność i potrzeby wojenne, oraz wiele koni, wszystko to zabrali zwycięzcy. Statek parowy *Perseverance* z kilku innemi okrętami Greckiemi, uderzył na port *Piroeus* i przymusił nieprzyjaciela do opuszczenia wysypaney tam bateryi. Zwycięztwo to jest bardzo ważne z przyczyny, iż przywraca związek z *Akropolis*, gdzie osada natychmiast wzmocnioną została. Skoro rząd Grecki powziął wiadomość o uzbrajaniu się Kapitana Baszy celem uderzenia na *Samos*, posłał tam zaraz fregatę, na którey się Admirał *Miaulis* znayduje, z kilku innemi okrętami i statkami palnemi, dla zniszczenia jego napadu. Zgromadzenie narodowe Greckie oddalił0 się z *Eginy*, i przeniosło do *Crajudi*, już to z powodu, że to mieysce jest bardziey środkowém, już też że jest bezpieczniéysze. *Hesbet* Adjutant Lorda *Cochrane*, przybył do *Nauplia;* ma zlecenie zaciągać odważnych maytków. Odmieniono rząd na wyspie *Idryi*, a ustanowiono reprezentacyyny; podzielono tę wyspę na 51 parafiy, z których każda wyszle dwóch Deputowanych na powszechne zgromadzenie. Przez tę reformę można będzie poznać prawdziwą na tey wyspie publiczną opinią, którą dotychczasowy rząd przytłumiał.

---

*Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.*
*Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

*w Drukarni Redakcyi.*

## ОБЪЯВЛЕНІЕ.

1 Для постройки въ Бобруйской крѣпости Артиллерійскихъ зданій и именно: *первое*: двухъ этажной связи для мастерскихъ; *второе*, двухъ одно этажныхъ флигелей для сараевъ и забора съ воротами между связью и флигелями и *третіе* кузницы, назначено по смѣтамъ двѣсти десять тысячь пятдесятъ восемъ рублей, а при произведенныхъ предварительныхъ въ Бобруйскомъ строительномъ Комитетѣ торгахъ въ февралѣ мцѣ сего года, и по особенной уступкѣ остается послѣдневыпрошенная цѣна, *сто семдесятъ восемь тысячь рублей, сорокъ семъ копѣекъ съ половиною, Государственными ассигнаціями, безъ вычета лажи*, исъ дозволеніемъ отъ Начальства, выдачи въ передь подъ особенной залогъ задаточныхъ денегъ. Для окончательныхъже торговъ назначены вновь сроки первый 11, второй 12, третій 14 и на окончательную переторжку 15 числа апреля сего 1827 года.

Бобруйскій строительный Комитетъ, чрезъ сіе приглашаетъ желающихъ къ торгамъ въ семъ Комитетѣ производится имѣющимъ, прибыть на вышеозначенные сроки съ узаконенными залогами, гдѣ составленные кондиціи предявлены будутъ. Генералъ-Маіоръ Лашининъ.

За Секретаря Унтеръ-Цейгвартеръ 10 класса Пичугинъ.

## OGŁOSZENIE.

1 Dla wybudowania w Bobruyskiey fortecy artylleryyskich gmachów a mianowicie *naprzód*: dwópiątrowey szopy dla maystrow; *powtóre* dwa jednopiątrowe skrzydła na wozownie i staynie z bramą pomiędzy szopą a skrzydłami, i *potrzecie* kuznie, naznaczono podług śmiety dwieście dziesięć tysięcy pięćdziesiąt ośm rubli, a podczas odbytych uprzednio w Bobruyskim budowniczym Komitecie targow w miesiącu lutym teraznieyszego roku, i po osobnem odstąpieniu, zostaje ostatnia dawana cena *sto siedmdziesiąt ośm tysięcy rubli, czterdzieście siedm kopiejek i pół bez potrącenia łaży*, za pozwoleniem Zwierzchności, wydania naprzód pod osobną kaucyą zadatkowych pieniędzy. Dla ostatecznych targow naznaczono na nowo terminy: 1szy 11, 2gi 12, 3ci 14, a na ostateczny przetarg 15 dzień kwietnia teraznieyszego 1827 roku.

Bobruyski budowniczy Komitet ninieyszém ogłasza życzącym należeć do targow w tym Komitecie mających się odbywać, aby przybyli na wyżey oznaczone terminy z prawnemi ewikcyami, gdzie ułożone warunki okazane będą.

Jenerał-Major Łatinin

Za Sekretarza Unter Ceychwarter 10 klassy Piczuhin.

---

1 Z powodu niejawienia się ambientow w terminach uprzednio ogłoszonych do licytacyi na wzięcie w jednoroczną arendowną dzierżawę domu Wincentego Malinowskiego b. Burmistrza w M. Wilnie przy Ulicy Subocz pod N. 31 położonego, w wiedzy Magistratu Wilenskiego zostającego. Tenże Magistrat do takowey licytacyi powtórne termina to jest: pierwszy d. 8, drugi d. 11 i trzeci d. 12, oraz na przetarg d. 13 następującego mca kwietnia naznaczywszy: o tem dla publiczney wiadomości wydaje ninieysze ogłoszenie, i życzących wziąść w arędę rzeczony dom Malinowskiego, na oznaczone wyżey termina do Magistratu wzywa. R. 1827 mca marca 30 dnia.

Karol Hurtig R. M. M. W.

Regent Degutowicz.

---

1 Podaje się do wiadomości, iż w Dziśnieńskim Powiecie Guberni Minskiey w Majątku Łonie o 3 wiorsty odległości od miasta Dzisny, nad brzegiem Dzwiny położenie mającym, u JW. Pułkownika Frołowa znayduje się do zbycia na zasiew odbornego żyta Wazowskiego, beczek pięćset, po cenie bardzo umiarkowaney. Żądający kupić, w każdym czasie dostać mogą w tymże majątku.

2 Po wezwaniu przez Gazetę Kuryera Litewskiego kontrahentów do wzięcia w arendę domów w mieście Wilnie położonych, do 6 klassy Andrejewa, porucznika b. woysk Polskich Wiszniewskiego, Starościney Zabłockiey, Zafatego, Wazgirda i dalszych, należących; gdy mała liczba ubiegających się o takową arendę jawiła się do Opieki Szlacheckiey Ptu Wileńskiego, przeto taż Opieka naznacza ostateczny na ten objet termin dzień 12 następującego miesiąca kwietnia. 1827 roku marca 30 dnia. (Podpisano) Prezes Opieki, Marszałek Wileński i Kawaler Stanisław Jasieński.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Zygmunt Siemaszko.

---

2. Gdy wedle Naywyższych Ustaw punktu 215 z Rozdziału 16, przeznaczeni za opiekunów nad osieroconą nieletnią Szlachtą Ptu. Wilenskiego obowiązani zdawać corocznie rachunki przychodu i wydatku z funduszu tychże nieletnich, ledwo tylko kilku opiekunów tę ważną i konieczną powinność uskuteczniа; Opieka Szlachecka ptu. Wileńskiego poczytuje za obowiązek ostrzedz wszystkich trudniących się z rozporządzenia oney opieką nieletniey Szlachty ptu. Wilenskiego; aby nieodmiennie przed dniem 1 maja roku teraznieyszego złożyli w kancelaryi Opieki żądane rachunki: gdyż w przeciwném zdarzeniu każdy opiekun, który tey powinności w przepisanym terminie niewypełni, zostanie ukarany przez Zwierzchność jako sprzeciwiający się Naywyższym Ustawom i na jego wszelki majątek zostanie niewątpliwie nałożone zaprzeczenie. 1827 roku marca 30 dnia. (Podpisano) Prezez Opieki, Marszałek Wileński i Kawaler Stanisław Jesieński.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Zygmunt Siemaszko.

---

2 Do Licytacyi na oddanie w jednoroczną lub trzyletnią arędowną Dzierżawę z terminem od dnia 23 apryla 1827 r. Domu Leyby Ayzenstata w Wilnie przy Ulicy Szklanney pod N. 222 położonego, a w administracyą Skarbową za dług Magistraturze Powszechney Wilenskiey Opieki zajętego, w terminach uprzednio ogłoszonych nikt z ambientow nie jawił się: z tego powodu Magistrat Wileński do takowey licytacyi powtórne termina: pierwszy dnia 8, drugi d. 11 i trzeci d. 12, oraz na przetarg d. 13. następującego miesiąca apryla naznaczywszy; o tem dla publiczney wiadomości wydaje ninieysze ogłoszenie, i życzących wziąść dom Aysenstata w arędę, na pomienione termina do Magistratu wzywa.

R. 1827 miesiąca marca 29 dnia.

Karol Gain R. M. M. W.

Regent Degutowicz.

---

3 Folwark Bojarele w powiecie Zawileyskim o mil 7 od miasta Wilna, nad rzeką Żeymianą położony, mający wysiewu ozimnego beczek 10, z odpowiednią robocizną, oraz więcey 200 wozów siana ukosu, z kilku karczmami i mieszkańcami czynszowemi, jest do zastawienia. lub do zaarędowania; drugi także folwark Wiktorynów w powiecie Wileńskim o półtory mili od Wilna położony, mający wysiewu ozimego beczek 10, z odpowiednią robocizną, oraz ukosu wozow siana 150, dobrze obudowany, jest równie do zastawienia lub zaarędowania przeznaczony; życzący wchodzić o takowe folwarki w układy, znaydą poszczególne objaśnienia u W. Józefa Połońskiego Reienta Kommissyi Radziwiłłowskiey, w domu W. Dabrego, na zaułku Bernardyńskim pod N. 148 mieszkającego.

---

3 Niżey podpisani jako administratorowie Dekretem Sądu Exdywizorskiego Magistratu Wileńskiego funduszow Star. Josiela i Etki Szmuyłowiczow Beyrakow, i Giersona Josielowicza Beyraka w roku 1826 9bra 5 d. zapadłym nazuoczeni; dopełniać będziemy na arędę roczną lub trzyletnią od d. 23 apryla 1827 roku kamienicy na ulicy Żmuydzkiey przez Woźnego Licytacyą w dniach 11, 12 i 13 apryla 1827 r. z przetargiem na dzień 14 tegoż miesiąca, do czego wzywamy ochotników na pomienione terminy, do mieysca położenia teyże kamienicy. Roku 1827 marca 29 dnia.

W imieniu własnym i żony mojey Giertrudy Szamotulskiey takowe ogłoszenie podpisuję Dominik Szamotulski Sekretarz Kollegialny.

---

3 Dom JW: Barona Rosena na przedmieściu Pohulance zawierający 6 pokojow ze stancyą dla ludzi, angielską kuchnią, spiżarnią, pracżkarnią, składem, staynią i dwoma wozowniami, lodownią, z ogrodami fruktowym i warzywnym, słowem ze wszystkiemi wygodami jakie tylko w gospodarstwie potrzebne, wypuszcza się od ś. Jerzego to jest od 23 kwietnia w trzech letnią arendę, albo przedaje się na wieczność za bardzo pomierną cenę.

---

2 Niżey podpisany Prefekt Drukarni Xięży Missionarzow, wzywa Starozakonnego Judela Lazerkroma, który w roku 1825 miesiąca 9bra 19 dnia, z byłym Prefektem Xiędzem Landauskim na wydrukowanie słownika Hebraysko Niemieckiego zrobił kontrakt, co ze strony Drukarni już dawno jest zaskutecznionym, lecz że Lazerkrom dla odebrania wydrukowanych exemplarzy niejawi się i pieniędzy należnych za druk niepłaci, a mieysce pobytu jego jest niewiadome, przeto niniey szém ostrzega się, że jeśli w przeciągu jednego miesiąca do niżey podpisanego niezgłosi się, i umowy niezaskuteczni; zatém takowy słownik stosownie do warunku umowy, na zysk Drukarni zostanie wyprzedanym. Datt roku 1827 miesiąca marca 4 dnia. X. Szymon Głowacki Prefekt Dr: XX. Missyonarzów.

Dozwala się powyższe ostrzeżenie wydrukować. Dnia 24 marca 1827 roku. Cenzor Ignacy Reszka.

---

3, Niżey podpisany będąc naznaczony rezolucyami Magistratu Wileńskiego opiekunem nad Felixem Szabłowskim i wszelkim funduszu po zeszłym Stanisławie Szabłowskim pozostałym, w których rzędzie i kamienicę w mieście Wilnie na ślo Stefańskiey ulicy położoną, mając w swym zawiadywaniu, że oną w dniach 28 marca, oraz 7 i 10 miesiąca apryla teraźnieyszego 1827 r. w jednoroczną arendowną tenutę przez publiczną Licytacyą wypuszczać będzie, zawiadamiam; jak równie i o tém że dekretem Sądu Głównego w 1826 r. 9bra 19 d. ogłoszonym, wskazaną została summa na JPP. Janie i Annie Grzybowskich obywatelach Wileń. trzy tysiące kilkaset rubli sr. z terminem opłaty dnia 23 apryla 1827 r.; ponieważ zaś niżey podpisanemu dochodzi wiadomość że Grzybowscy nie tylko nie mają zamiaru opłacić w terminie summy, ale owszem już to przez się, już przez JP. Piepola murgrabiego domu JWW. Desztrungow, a ich plenipotenta, starają się dom swój na Zarzeczu. przy rzece Wileyce położony w arendę wypuścić i z onego pieniądze wybrać, w projekcie nie innym jak tylko aby oddać na ś. Jerzy dom w tradycyą, zupełnie z intrat ogołocony, dla tego więc, aby nikt zgoła w naymnieyszey części po uczynieniu umowy o arendę mieszkania domu Grzybowskich pieniędzy onym, ani Piepolowi nie dawał, w żadne umowy i kondykta nie wchodził, albowiem niżey podpisany ma pierwszy list tradycyyny wykazujący, że dom Grzybowskich jest do tradycyi wolny. Bartłomiey Szabłowski b. R. M. W.

Dozwala się drukować. Wilno dnia 24 marca 1827 roku. Cenzor Radca Kollegialny Symon Żukowski.

---

3. Sąd Ziemski powiatu Mińskiego po wysłuchaniu prośby w imieniu W. Ordynatora Białorusko-Mohylewskiego Hoszpitala Józefa syna Izydora Boczkowskiego, przez Plenipotenta Adwokata Ziemskiego Mińskiego Faustyna Kotowicza roku 1827 marca 5 dnia podaney, o zeyściu X. Antoniego Piotra syna Stefana Stankiewicza Plebana Radoszkowskiego Prałata Katedry Mińskiey ogłaszając; Adama Rot. Brasław., Kazimierza odstawnego kapitana w. Rossyyskich, Jana i Andrzeja Stankiewiczow przez oświadczenie w Gazetach Kuryera Littgo 1825 pod N. 12 umieszczone sukcessorami mianujących się i dalszych wszystkich do teyże sukcessyi mogących pretensye formować, do stanności w ninieyszym Sądzie z dowodami na termin ukazami zakreślony pod upadkiem rzeczy wzywa. 1827 roku marca dnia.

Atanazy Prószyński Sędzia Ziemski. M.
Konstanty Wierzbicki Podsędek.
Tomasz Żołądź Pisarz Z. M.

---

2 W Policyi Wileńskiey i Ostrobramskiey Części znayduje się znaleziona jakoby, tabakiera czworokątna amaljowana tulskiey fabryki, i fuzya myśliwska oprawna. Jeżeli zatém okaże się właściciel tych rzeczy, niech się zgłosi do teyże Części w domu Senatorów Ogińskich na Rudnickiey ulicy położoney, a za udowodnieniem iż te rzeczy są jego własnością, i wydaniem z przyjęcia onych rewersu, odbierze bez zamitrężenia. Prystaw Policyi Cz. I. de Pertes.

---

3. Roku 1827 w miesiącu 9brze w Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim 2go Departamentu, odeszła sprawa niżey podpisaney z WW. Sabo i Antoniną z Szylingow Jaroszewiczami 9 klassy Kommissonierami; w której sądzono na tychże Jaroszewiczach za ich obligiem dla mnie niżey podpisaney rub. srebr. 2,480 z terminem opłacenia dnia 23 apryla 1827 roku, z inekwitacyą ad extenuationem do kamienicy w miescie Wilnie na ulicy Wilenskiey blisko Mostu Zielonego pod NN. 850 i 854 położoney. Jeżeli zatem, w terminie pomienionym WW. Jaroszewiczowie nie opłacą wyż rzeczoney summy, że kamienicę do extennacyi zaymę, o tém przez ninieyszą awizacyą zawiadamiam, dla tego, aby mogący wchodzić w układy, o nabyciu téy kamienicy lub też wzięcia w arędę z WW. Jaroszewiczami; strat ztąd winiknąć dla siebie mogących nikomu nie przypisywali. Datt 1827 marca 25 dnia Wilno.

Karolina z Irzykowiczów Kontrymowa Sędz. Gr. Ptu Wil.

---

3 Bydło rogate, owce merynosy, konie, wódka, swinie, wędlina, pojazdy i wszelkiego nazwania sprzęty i naczynia gospodarskie, są do zbycia w majętności Rostynianach; życzący je nabydź dowiedzą się o mierney cenie na mieyscu, lub u właściciela, który mieszka w domu W. Kułakowskiego. Sprzęty i naczynia zlokowane będą w domie ś. p. Biskupa Pilchowskiego.

Oddział 1szy Izby Skarbowey Wileńskiey ogłasza ninieyszém, iż po odbytych w Izbie Skarbowey w miesiącu marcu, publicznych targach na wzięcie Skarbowych majątków i czynszowych artykułów, zostały jeszcze nie wzięte niżey wyrażone jako to:

| Numer | Nazwiska majątków w powiatach | Stan majątków podług inwentarzów i dochód z nich. Folwarki | Miasteczka | Wsi i zaścianków | Liczba wszelkiego rodzaju dymow. | Dusz płci męzkiey podług rewizyi 1816 r. | Dochod lustracyyny. Srebrem. rub. | kop. | Ceny naznaczane podczas targow Srebrem i assygn. rub. | kop. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | *Majątki zawakowane oddają się na lat 12.* | | | | | | | | | |
| | w Wileńskim. | | | | | | | | | |
| 1 | Motakiemie Milaniszki | — | — | — | 4 | 4 | 84 | 45 | — | — |
| | w Trockim. | | | | | | | | | |
| 2 | Nowosiady dzierżawa | — | — | — | 1 | — | 133 | 50 | — | — |
| 3 | Plikiany albo Pilwingi | 1 | — | — | — | — | 101 | 10 | — | — |
| | w Oszmiańskim. | | | | | | | | | |
| 4 | Nerowka dzierżawa | — | — | — | 1 | — | 60 | — | — | — |
| 5 | Krawcowszczyzna | — | — | — | — | — | 39 | 90 | — | — |
| 6 | Kerwele | 1 | — | — | — | — | 68 | 40 | — | — |
| 7 | Kuckie Starostwo | — | — | 1 | 11 | 26 | 271 | 72½ | — | — |
| | w Brasławskim. | | | | | | | | | |
| 8 | Klucz Sołoki i Jeziorosy | — | 1 | — | 291 | 1037 | 11415 | 95 | — | — |
| | w Rosieńskim. | | | | | | | | assygnac. | |
| 9 | Juryzdyka w Rosienach po Żukowskiey | — | — | — | — | — | 9 | — | 70 | — |
| | w Telszewskim. | | | | | | | | | |
| 10 | Szledzkie Starostwo | 1 | — | — | 6 | 10 | 199 | 59 | — | — |
| | w Wiłkomierskim. | | | | | | | | | |
| 11 | Sikoryszki i Janiszki | — | — | 2 | 5 | 10 | 156 | — | 156 | — |
| | w Upickim. | | | | | | | | | |
| 12 | Pobersztelskie Starostwo | 1 | — | 1 | 8 | 27 | 288 | 16½ | — | — |
| 13 | Pożońcie dzierżawa | — | — | — | — | — | 2 | 17½ | — | — |
| | w Kowieńskim. | | | | | | | | | |
| 14 | Krużonce dzierżawa | 1 | — | — | 15 | 7 | 333 | 10 | — | — |
| | *Majątki odebrane od dzierżawców za nagromadzone przez nich niedoimki.* | | | | | | | | | |
| | w Brasławskim. | | | | | | | | srebrem | |
| 1 | Sutorowicze Starostwo, z terminem do 12 apryla 1829 r. | 1 | — | 1 | 6 | 8 | 81 | — | 200 | — |
| | w Telszewskim. | | | | | | | | | |
| 2 | Wideyki dzierżawa, z terminem do 12 apryla 1828 r. | — | — | 1 | 7 | 9 | 173 | 96 | 260 | — |
| 3 | Poizna | 1 | — | 1 | 2 | — | 162 | 30 | 166 | — |
| | Majątki przeznaczone do odebrania od teraźnieyszych dzierżawców, za nagromadzone przez nich niedoimki. | | | | | | | | | |
| | w Wileńskim. | | | | | | | | | |
| 1 | Horodnictwo Wileńskie | — | — | — | — | — | 45 | 97½ | 58 | 20 |
| | w Trockim. | | | | | | | | | |
| 2 | Trockie Woytowstwo | — | — | — | 6 | — | 19 | 17 | — | — |
| | w Wiłkomierskim. | | | | | | | | | |
| 3 | Wiłkomierskie Starostwo | 1 | 1 | 8 | 56 | 137 | 2529 | 5¾ | — | — |
| | w Brasławskim. | | | | | | | | | |
| 4 | Brasławskiego część starostwa | 6 | 1 | 108 | 244 | 397 | 1045 | 97¼ | — | — |
| 5 | w Oszmiańskim. | | | | | | | | | |
| | Krewskie Starostwo | 1 | 1 | 12 | 254 | 453 | 2869 | 27¾ | 3360 | — |
| | w Zawileyskim. | | | | | | | | | |
| 6 | Rusoliszki | 1 | — | — | — | — | 53 | 75¼ | 58 | — |
| | w Kowieńskim. | | | | | | | | | |
| 7 | Ług Ostrow | — | — | — | — | — | 34 | 37 | 136 | — |
| | Oprócz tego oddają się jeszcze na osobnych warunkach, o których życzącym przy targach objawiono będzie, w 12stoletnią dzierżawę: | | | | | | | | | |
| | w Upickim. | | | | | | | | | |
| | Traktyer i Młyn w Poniewieżu | | | | | | | | | |
| | i w Wiłkomierskim. | | | | | | | | | |
| | W Łabonarskiey daczy 13 pustoszy z uprawną ziemią i łąkami — 2 karczmy — 16 jezior, i osobno niektóre obszary ziemi: | | | | | | | | | |

Zatem życzący należeć do targow o te majątki i czynszowe artykuły, zechcą przybyć na terminy w miesiącu kwietniu 21, 22 i 23 do tey Izby sami, albo przysłać umocowanych z dostatecznemi ewikcyami, odpowiadającemi dwuletniemu dochodowi z tych majątków które życzą wziąć w arędę. Dnia 30 marca 1827 r. Sowietnik Kołkowski. Naczelnik Stołu Zdzitowiecki. Guberski Sekr. Józef Znosko.

3 Skutkiem powierzenia mnie niżey podpisanemu przez W. Nikodema Przemienieckiego dziedzica domu z szpichlerzami kupieckiemi 6ciu i sklepem, oraz placem obszernym, na Łukiszkach Wileńskich nad Wilią położonych, jakich zamiarem jest tegoż aktora wyprzedać. Więc życzącego sobie one nabydź, uprasza podpisujący tęż awizacyą do domu W. Byczkowskiego na Bernardyńskim zaułku leżącego, gdzie kwaterowanie ma. Jerzy Drabowicz Regent Gran. Oszm.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 29 marca: rub. sreb. 3 rub 80½ kop., czerw. złoty nowy r. 11 k. 85, imperyał 38 r. 7½ k.